Cena 2 zł

Lublin, sobota 8 czerwiec 1946 r.

Dziś 6 stron

GAZETA LUBELSKA

Rok II

NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE

Nr 157 (466)

Zniesienie świadczeń rzeczowych

Doniosła uchwała Rady Ministrów

Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 6-go czerwca rb. na wniosek Ministrów ze Stronnictwa Ludowego ob. Putka, Kowalskiego i Litwina, przyjęła doniosłą uchwałę w sprawie zniesienia dotychczasowego systemu świadczeń rzeczowych:

UCHWAŁA

Rząd jest świadom, że system świadczeń rzeczowych rolnictwa, obowiązujący dotychczas, **stanowił duży ciężar dla tej części wsi, która do obowiązku świadczeń ustosunkowała się po obywatelsku,** tym bardziej, że nasza młoda administracja nie we wszystkich wypadkach umiała rozkład i pobór świadczeń rzeczowych przeprowadzić w sposób możliwie nieuciążliwy dla obywateli i dostatecznie uwzględniający trudne położenie olbrzymiej części gospodarstw chłopskich, wyniszczonych w czasie wojny i okupacji. Rząd, jak również sama wieś, stwierdza jednak, że ta

OFIARA ZE STRONY LUDU WIEJSKIEGO BYŁA DLA PAŃSTWA KONIECZNOŚCIĄ.

Rozwój gospodarczy kraju, a w szczególności poważny wzrost wytwórczości przemysłowej towarów potrzebnych dla wsi oraz rozbudowa aparatu spółdzielczego, pozwalają na

ZASTOSOWANIE W NAJBLIŻSZYM CZASIE NOWYCH, DOGODNIEJSZYCH DLA OBYWATELI FORM WYMIANY POMIĘDZY WSIĄ I MIASTEM.

Zważywszy, że stosowane dotychczas świadczenia pojmowane były przez Rząd nie jako system trwały i normalny, lecz tylko jako

KONIECZNOŚĆ NARZUCONA PRZEZ TRUDNE WARUNKI WOJENNE,

Rada Ministrów postanawia, poczynając od dnia 1.VIII 1946 r. w roku gospodarczym 1946-47 zmienić zasady wymiany pomiędzy wsią a miastem, a mianowicie:

1) ZNIEŚĆ CAŁKOWICIE WSZYSTKIE OBOWIĄZKOWE ŚWIADCZENIA RZECZOWE ZARÓWNO W ZAKRESIE PRODUKTÓW ROŚLINNYCH, JAK RÓWNIEŻ HODOWLANYCH I NABIAŁOWYCH, A ZAOPATRZENIE MIAST OPRZEĆ NA SYSTEMIE WOLNORYNKOWYCH ZAKUPÓW PO CENACH RYNKOWYCH.

2) ZALEGŁOŚCI W ŚWIADCZENIACH RZECZOWYCH Z ROKU UBIEGŁEGO ŚCIĄGNĄĆ W SPOSÓB NASTĘPUJĄCY:

a) w gospodarstwach powyżej 10 ha ściągnąć je w bieżącym roku **w drodze administracyjnej na rzecz aprowizacji miast;** b) zaległości w gospodarstwach **od 2 do 10 ha przekazać na rzecz gmin wiejskich,** które w porozumieniu ze Związkiem Samopomocy Chłopskiej ściągną je z jak najdalej idącym uwzględnieniem sytuacji poszczególnych gospodarstw i z prawem rozkładania zaległości na raty, przy czym wpływy tych zaległości obrócone zostaną na kulturalne, produktywne i charytatywne potrzeby danej gminy wiejskiej; c) **zaległości w gospodarstwach poniżej 2 ha całkowicie umorzyć.** Rada Ministrów przywiązuje wielką wagę do sprawiedliwego ściągnięcia zaległości, wychodząc z założenia, że

OPIESZALI NIE MOGĄ BYĆ UPRZYWILEJOWANYMI

w stosunku do tych, co po obywatelsku wykonali swój obowiązek w stosunku do Państwa.

Rada Ministrów poleca jednocześnie opracowanie zmian w systemie rozprowadzania żywności na kartki, które by zapewniły

PEŁNĄ REALIZACJĘ PRZYDZIAŁÓW I SPECJALNIE UWZGLĘDNIAŁY POTRZEBY DZIECI I MATEK.

Przez zasadniczą i na szeroką skalę pomyślaną rozbudowę systemu dopłat przy rozprowadzaniu żywności na kartki,

CENY PRODUKTÓW ŻYWNOŚCIOWYCH PRZYDZIAŁOWYCH NALEŻY POZOSTAWIĆ NIEZMIENIONE, A RACJE NIEZMNIEJSZONE.

Rada Ministrów wyraża przekonanie, że powzięte przez nią decyzje będą stanowiły

DALSZY KROK NA DRODZE ODBUDOWY KRAJU I WZROSTU DOBROBYTU WSI I MIAST,

zwłaszcza, że drogą wolnej i dogodnej dla wsi wymiany, w warunkach zwiększonej znacznie dostawy artykułów przemysłowych dla wsi, stanie się możliwe pełniejsze wykorzystanie możliwości rolnictwa w zaopatrywaniu miast.

Rada Ministrów wyraża

WDZIĘCZNOŚĆ RZĄDOWI ZWIĄZKU RADZIECKIEGO I ORGANIZACJI U.N.R.R.A.

za pomoc okazaną w dostawie artykułów żywnościowych i wyraża przekonanie, że **regularna i zgodna z ustalonymi programami dostawa tych artykułów, stanowi gwarancję złagodzenia niezmiernie dotkliwego deficytu żywnościowego naszego kraju.**

Na zasadzie powyższej uchwały rozpracowane zostaną odpowiednie rozporządzenia wykonawcze.

Utrwalimy Nową Polskę

Głosowanie Ludowe

Co mòwi ob. Wójcik

Prezes Woj. Zarządu Stronnictwa Ludowego

W sprawie Referendum Ludowego zabiera głos po wyższym wojskowym, działaczu państwowym i urzędniku, działacz chłopski, znany na terenie całego województwa i lubiany przez lubelskich chłopów prezes Wojewódzkiego Zarządu Stronnictwa Ludowego, ob. Wójcik.

W odpowiedzi na pierwsze pytanie Głosowania Ludowego każdy obywatel ma rozstrzygnąć, czy ustawy uchwalone przez przedstawicieli ludu mają jeszcze być potwierdzone przez jakąś drugą izbę. Ruch ludowy zawsze był przeciw senatowi. Senat był przedstawicielem obszarników i posiadaczy wielkich kapitałów. Z natury rzeczy działał on przeciwko interesom ludu. Z punktu widzenia zwolenników dawnych stosunków gospodarczych w Polsce, senat miał rację bytu. Ale stosunki te zmieniły się. Władza obszarnictwa i karteli należy do przeszłości, której żadna siła nie przywróci. Dlatego też nie ma żednego sensu, aby wrócić do dawnej dwuizbowości. W jednoizbowym sejmie ustawodawczym przedstawiciele narodu mogą w zgodzie z wolą tych, którzy ich do sejmu powołają, obradować nad ustawodawstwem i uchwalać takie ustawy, jakich naród sobie życzy — wola twórczych warstw społeczeństwa, chłopa, robotnika, inteligenta, rzemieślnika nie może być hamowana przez drugą izbę. W nowej rzeczywistości polskiej druga izba jest zbyteczna, bo nie celowa, nie odpowiadająca nowemu warstwowaniu społecznemu. Dlatego też każdy światły chłop odpowie na pierwsze pytanie bez zastrzeżeń i bezwzględnie: „tak!".

W Głosowaniu Ludowym nie można mówić o ważnych, czy o mniej ważnych pytaniach. Ale drugie pytanie jest dla chłopa bezpośrednie, dotyczy bowiem utrwalenia w konstytucji tego, na co całe generacje polskich chłopów czekały i co wreszcie zostało dokonane przez obóz polskiej demokracji, przez Rząd Jedności Narodowej: reforma rolna. Czym dla chłopa reforma rolna, tym dla ludu miejskiego uspołecznienie kluczowych gałęzi przemysłu. Lud wsi i miast, to naród cały i dlatego cały naród odpowie i na drugie pytanie radośnie: „tak!".

Jeszcze parę słów do tej sprawy. Byli tacy, którzy chcieli chłopom wmawiać, iż pewne inne pociągnięcia stawiają reformę rolną w jej skutkach gospodarczych dla chłopa pod znakiem zapytania. Powiadają oni: z jednej strony — dają wam ziemię, a druga strona jest ta, że zabierają wam część płodów z tej ziemi przez świadczenia rzeczowe. Ci ludzie wiedzieli dobrze, że świadczenia rzeczowe były przejściowym zjawiskiem, że zostały wprowadzone, aby ułatwić miastom pierwszy okres powojenny i, że zostaną zniesione, gdy miasto przezwycięży te pierwsze trudności. Rząd Jedności Narodowej przezwyciężył te trudności. Pomoc żywnościowa, której nam udzielił i udzieli Związek Radziecki i częściowo organizacja UNRRA umożliwi nam przejście do normalnej gospodarki, do wymiany produktów miasta i wsi bez stosowania przymusu kontyngentowego. Rada Ministrów uchwaliła znieść świadczenia rzeczowe! Uspołeczniony przemysł dostarczy wsi towarów wartości 50 miliardów i wymiana odbędzie się na zasadzie wolnego rynku! Dzięki temu, że chłop pomógł w krótkim okresie przejściowym ludności miast przetrwać i dzięki pomocy żywnościowej Związku Radzieckiego i UNRRA, ludność wiejska będzie w pełni mogła korzystać z dobrodziejstw reformy rolnej!

Uspołecznienie przemysłu z zachowaniem ustawowych uprawnień prywatnej inicjatywy, prywatna chłopska gospodarka, wzmocniona i rozszerzona przez reformę rolną — to — wraz z zagospodarowaniem Ziem Odzyskanych przez polskiego chłopa, robotnika, urzędnika, rzemieślnika — podstawy przyszłości Polski. Bez tych podstaw naród nie miałby przyszłości. I dlatego też cały naród odpowie trzykrotnie: „tak!"

Sprawa Hiszpanii na Radzie Bezpieczeństwa

NOWY JORK. W czwartek wieczorem zebrała się Rada Bezpieczeństwa ONZ. Na posiedzenie przybył również delegat ZSRR Andrzej Gromyko. Delegat australijski Evatt złożył w imieniu podkomisji raport w sprawie hiszpańskiej, zawierający zalecenie, by Walne Zgromadzenie ONZ, które ma się odbyć we wrześniu br., powzięło uchwałę w sprawie zbiorowego zerwania stosunków dyplomatycznych z rządem gen. Franco. (PAP)

Po odczytaniu sprawozdania, delegat Stanów Zjednoczonych zaproponował odroczenie obrad do wtorku, gdy rządy poszczególnych państw nie zdążyły jeszcze zapoznać się z treścią raportu.

Wniosek delegata amerykańskiego został przyjęty.

—oOo—

W dowód uznania zasług

Ambasador Raabe udekorował działaczy ZPP

MOSKWA. W ambasadzie Rzeczypospolitej w Moskwie odbyła się uroczystość wręczenia odznaczeń, przyznanych uchwałą Prezydium Krajowej Rady Narodowej zasłużonym działaczom Związku Patriotów Polskich. Ambasador prof. Henryk Raabe wygłosił krótkie przemówienie, podkreślając zasługi działaczy ZPP, którzy zorganizowali [illegible]

Czy figurujesz w spisie?

Do sprawdzenia spisów wyborczych pozostało zaledwie kilka dni.

Każdy obywatel jest obowiązany sprawdzić w swojej komisji obwodowej, czy on sam, rodzina jego i najbliżsi sąsiedzi figurują w spisach.

Prowadzący meldunki winni sprawdzić, czy wszyscy lokatorzy figurują w spisach i czy są skreśleni ze spisów ci, którzy wyjechali.

Komisje Obwodowe pracują codziennie, w niedziele i święta, z rana i po południu

Zniesienie świadczeń rzeczowych

Sprawa zniesienia świadczeń rzeczowych wsi stała się słusznie centralnym zagadnieniem gospodarczym, skupiającym w tej chwili na sobie uwagę polskiej opinii publicznej. Jednomyślność stronnictw demokratycznych, tworzących koalicję rządową, pozwala żywić przekonanie, że w przyszłym roku gospodarczym wieś polska nie będzie zobowiązana do oddania państwu w charakterze dostaw przymusowych części plonów swej pracy po tzw. sztywnych cenach, niższych od kosztów produkcji.

Na marginesie zniesienia świadczeń rzeczowych, stwierdzić wypada, że były one podyktowane twardymi okolicznościami powojennego okresu, w którym wszystkie warstwy ludności zmuszone były do solidarnego ponoszenia ofiar na rzecz powrotu do normalnych warunków gospodarowania, zabliźnienia ran zadanych przez wojnę. Trzeba przyznać mimo że świadczenia dotychczas nie zostały zrealizowane w pełnych 100 proc., jednak zadanie swoje spełniły, umożliwiając rządowi zaopatrzenie ludności pracującej miast w żywność w okresie najkrytyczniejszym. Stanowią one cenny i poważny wkład chłopa polskiego w dzieło odbudowy kraju.

Zniesienie świadczeń rzeczowych będzie dowodem, że przechodzimy z form gospodarki wojennej na pokojową, że powracamy do swobodnej wymiany handlowej między miastem a wsią, która otrzyma w zamian za wyprodukowane przez siebie płody rolne, zaspakajającą jej najpilniejsze potrzeby, ilość produktów przemysłowych wartości 50 miliardów zł. Oczywiście powrót ten nakłada zarówno na spółdzielczość, jak i na inicjatywę prywatną poważny obowiązek sprostania nowym zadaniom szybkiej i sprawnej dystrybucji zarówno wyrobów przemysłowych, jak i produktów rolnych, rozprowadzania ich zgodnie z zasadami uczciwej kalkulacji kupieckiej.

Nie przesądzając w tej chwili dróg, jakie wybierze rząd, aby sprostać najlepiej nowej sytuacji gospodarczej należy podkreślić, że nie może ona odbić się ujemnie na sytuacji aprowizacyjnej ludności miast i ośrodków przemysłowych, której znaczna część winna mieć w dalszym ciągu możność nabywania artykułów żywnościowych po cenach reglamentowanych. Postulat ten będzie mógł być spełniony dzięki życzliwej pomocy sąsiedzkiej Związku Radzieckiego i dostaw UNRRA, odnoszącej się ze zrozumieniem do potrzeb zniszczonej Polski, importowi artykułów żywnościowych w zamian za wyroby naszego przemysłu, oraz zakupom żywności na rynku wewnętrznym.

Reasumując pragniemy podkreślić, że wysiłek chłopa polskiego, który w najcięższej chwili, jeszcze w okresie działań wojennych przyszedł państwu z pomocą, nie został zmarnowany. W dużej mierze dzięki tej pomocy, dźwignął się z gruzów przemysł, który z kolei jest w możności zaopatrzyć wieś polską w niezbędne jej artykuły, a następnie dać jej możność zwiększenia opłacalności produkcji.

Obecnie zarówno przed przemysłem jak i rolnictwem stoi najważniejsze, obowiązujące obydwie strony, niezmienione zadanie: produkować jak najwięcej, jak najlepiej, jak najoszczędniej! Zniesienie świadczeń rzeczowych jest dowodem jak głębokie uzasadnienie gospodarcze ma to hasło i jak szybko daje realne efekty. (API)

Czy koniec wojny domowej w Chinach?

LONDYN. Donoszą z Nankinu, że w dniu dzisiejszym podpisany tam został układ o 15-dniowym zawieszeniu broni w Mandżurii. Układ podpisali przedstawiciele rządu centralnego i komuniści. Obserwatorzy wyrażają przypuszczenie, iż układ ten jest wstępem do rokowań, które mogą doprowadzić do pokoju. (API)

Słowa uznania dla osiągnięć Demokratycznej Polski

Ksiądz francuski potępia oszczerstwa antypolskiej propagandy

WARSZAWA. Przed kilkoma dniami opuściła Polskę wycieczka intelektualistów francuskich. Przed wyjazdem jeden z uczestników wycieczki, ks. Jean Boulier wygłosił przez radio przemówienie. Na wstępie ks. Boulier dziękując Polakom za gościnność i doskonałą organizację wycieczki, która pozwoliła poznać stosunki panujące w naszym kraju, podkreśla, iż uczestnicy wycieczki korzystali z nieskrępowanej swobody poruszania się, odwiedzania i przyjmowania osób, z którymi pragnęli się zetknąć. „Należałoby, aby ci, którzy tak zajadle uprawiają propagandę przeciw nowej Polsce, zdali sobie wreszcie sprawę z tego, że kłamstwo nie popłaca i potępia tych, którzy się nim posługują" — powiedział ks. Boulier.

Przechodząc do opisu sytuacji wewnętrznej Polski, ks. Boulier stwierdza, że naród polski, ufny w przyszłość, buduje śmiało nową, zdecydowanie demokratyczną Ojczyznę. Obecnie Polska jest bliższa Francji, niż w przeszłości — mówi ks. Boulier. — „Demokratyczna Polska miłuje pokój — jest to jeszcze jeden rys, który ją czyni bardziej bliską narodowi francuskiemu. Francja także pragnie pokoju. Wierne przymierzu ze Związkiem Radzieckim oba nasze narody nie ulegną dantejskim wizjom, którymi chcieliby je zastraszyć posiadacze bomby atomowej.

Współpraca Francji i Polski w łonie Narodów Zjednoczonych nie zagraża nikomu, pragnie ona jedynie zagwarantować, że już nigdy inwazja teutońska nie zagrozi Słowianom i Francuzom nad Odrą i Renem".

W dalszym ciągu swego przemówienia ks. Boulier stwierdza, iż w swych nowych granicach Polska jest bardziej zwarta, bardziej jednolita i silniejsza.

„Kościół Katolicki — mówił ks. Boulier — korzysta w Polsce z całkowitej swobody. Powinien on tylko błogosławić wysiłki, zmierzające do utrzymania pokoju, oraz realizację sprawiedliwych reform społecznych. Opuszczając was, chcę was zapewnić, że wynosimy z naszej wizyty wizję przyszłości pełną obietnicę". (API).

ooo

Ostatnia droga M. I. Kalinina

MOSKWA. Dnia 5 czerwca Moskwa odprowadziła na miejsce ostatniego spoczynku zwłoki zmarłego b. prezydenta Kalinina.

Trumnę, obitą w szkarłat i zasypaną kwiatami, ustawiono na lawecie działa, zaprzężonego w kare konie. Kondukt pogrzebowy ruszył zwolna przez centralną ulicę Moskwy Ochotnyj Riad, po czym przez Prospekt obok Muzeum Lenina i Muzeum Rewolucji wstąpił na Plac Czerwony. Na Placu ustawiły się poczty sztandarowe fabryk i zakładów przemysłowych w Moskwie z portretami Kalinina oraz formacje wojskowe, stanowiące eskortę honorową. Na trybunach obok Mauzoleum Lenina zajęli miejsce posłowie do Rady Najwyższej, przedstawiciele generalicji, świata kultury i sztuki, stachanowcy, jak również cały korpus dyplomatyczny, w tym ambasador R. P. prof. Henryk Raabe, a także członkowie jugosłowiańskiej delegacji rządowej z marszałkiem Tito na czele.

Za kwadrans 7-ma kondukt pogrzebowy wkroczył na Plac Czerwony. Poprzedzały go dwa szwadrony kawalerii na czarnych koniach. Za nimi kroczyły delegacje, niosąc ogromną ilość wieńców. Za trumną szli: żona, brat, synowie, córki i wnukowie Kalinina, a także generalissimus Stalin, minister Mołotow i inni członkowie Komitetu Centralnego Partii Komunistycznej, członkowie prezydium Rady Najwyższej ZSRR, ministrowie, marszałkowie i generałowie Armii Czerwonej.

Kondukt pogrzebowy zatrzymał się przed Mauzoleum Lenina, na którego trybunę wstąpili generalissimus Stalin i jego najbliżsi współpracownicy, po czym rozpoczęła się akademia żałobna.

Po akademii żałobnej trumnę ze zwłokami biorą na ramiona Stalin, Mołotow, Beria, Malenkow, Kaganowicz i inni i przenoszą ją do otwartego grobowca przy murze kremlowskim. Towarzyszy im zaproszony przez generalissimusa Stalina marszałek Tito. Trumna zostaje umieszczona tuż obok grobu pierwszego prezydenta republiki radzieckiej Swierdłowa i wielkiego rewolucjonisty Feliksa Dzierżyńskiego.

ZSRR nawiązuje stosunki dypl. z Argentyną

LONDYN, 7.6. (Obsł. wł.). Z Moskwy donoszą, że Związek Radziecki i Argentyna postanowiły nawiązać stosunki dyplomatyczne, które zostały zerwane w roku 1919.

oOo

B. król Umberto opuszcza Włochy

W przyszłym tygodniu—oficjalne proklamowanie republiki

RZYM. Jak donosi radio rzymskie, oficjalne proklamowanie republiki włoskiej nastąpi prawdopodobnie w połowie przyszłego tygodnia. Wyniki referendum w sprawie monarchii będą ogłoszone na uroczystości w gmachu parlamentu włoskiego w Rzymie. W uroczystości tej wezmą udział członkowie rządu, przywódcy większych partii i przedstawiciele korpusu dyplomatycznego w Rzymie oraz krajowi i zagraniczni korespondenci prasowi.

Natychmiast po ogłoszeniu proklamacji, rząd włoski zbierze się na posiedzenie w celu oficjalnego stwierdzenia zmiany konstytucji i wyda dekret, zawiadamiający o zaszłej zmianie.

RZYM. Krążownik wiozący żonę króla Umberto, zatrzymał się na kilka godzin w Gaeta w odległości 45 mil na północny zachód od Neapolu, później jednak znowu odpłynął, udając się w kierunku Lizbony. W dniu dzisiejszym, tj. w sobotę, uda się samolotem do Lizbony b. król Umberto. Pierwotne doniesienia przewidywały wyjazd rodziny królewskiej do Aleksandrii w celu osiedlenia się w Egipcie, gdzie przebywa już na wygnaniu ex-król Wiktor Emanuel.

RZYM. W rzymskich kołach politycznych przewidują, że de Gasperi pozostanie premierem i ministrem spraw zagranicznych. Dwoma kandydatami na tymczasowego prezydenta są socjalistyczny minister spraw wewnętrznych Romita i socjalista Saragat, b. ambasador w Paryżu. (PAP)

oOo

Honor pruskiego generała

Jodl w krzyżowym ogniu pytań

NORYMBERGA. Na czwartkowym posiedzeniu Międzynarodowego Trybunału w Norymberdze b. szef sztabu niemieckiego gen. Alfred Jodl znajdował się w krzyżowym ogniu pytań prokuratorów państw sojuszniczych.

Jodl stracił na chwilę spokój, z jakim składał zeznania w ciągu ubiegłych 3 dni, gdy zastępca prokuratora brytyjskiego G. B. Roberts zaczął swe badania, zapytując go, czy w wyniku swej działalności w ciągu ubiegłych 6 lub 7 lat pomyślał kiedykolwiek, że jego honor żołnierski „został nieco splamiony".

Jodl cofnął się, a następnie oznajmił: „Mój honor nie został splamiony".

Na zapytanie, czy kanclerz Austrii Kurt von Schuschnigg został umieszczony w 1938 r. w obozie koncentracyjnym, Jodl odpowiedział: „Wiem, że przebywał w honorowym areszcie". Na to Roberts: „Czy oskarżony ma na myśli, że był on honorowym członkiem obozu w Dachau?" Jodl ze złością: „Nie może mi pan żadawać pytań tego rodzaju". Roberts: „Jest to honor, którego niejeden chętnieby się wyrzekł". Jodl: „Chętnie wyrzekłbym się wielu rzeczy, które miały miejsce w tym czasie". (PAP)

ooo

Pomoc dla kraju świętym obowiązkiem każdego Polaka w Ameryce

NOWY JORK. Biskup Woźnicki, po powrocie z Polski zwrócił się z apelem do Polonii Amerykańskiej o pomoc dla Polski. W gorących słowach biskup opisał sytuację obecną w naszym kraju podkreślając, że pomoc ze strony Polaków amerykańskich jest najświętszym obowiązkiem. „To wszystko cośmy w Ameryce słyszeli i czytali o okrucieństwach Niemców w Polsce — powiedział biskup — jest tylko niewielką cząstką rzeczywistości". Na zakończenie biskup Woźnicki wzywa wszystkich Polaków amerykańskich do posyłania paczek żywnościowych i odzieżowych, aby ulżyć niedoli rodaków, którzy tyle wycierpieli podczas okupacji hitlerowskiej. (API)

oOo

W KILKU WIERSZACH

✻ **MOSKWA.** Z Iranu donoszą, iż wojska brytyjskie nie opuściły jeszcze do tej pory grupy wysp Bahrein w zatoce Perskiej. Ponadto przebrani po cywilnemu oficerowie brytyjscy przebywają w różnych częściach Iranu.

✻ **WASZYNGTON.** Głównodowodzący amerykańskich wojsk w Niemczech gen. Mac Narney oświadczył, iż po zapoznaniu się z sytuacją w Niemczech doszedł do przekonania, że okupacja Rzeszy powinna trwać co najmniej 15 lat.

✻ **LONDYN.** W najbliższym czasie uda się do Moskwy specjalna delegacja Partii Pracy celem nawiązania bezpośredniego kontaktu z przywódcami Partii Komunistycznej ZSRR. Na czele delegacji stoi prof. Harold Lasky.

✻ **WASZYNGTON.** Na miejsce Stettiniusa prezydent Truman mianował stałym przedstawicielem Stanów Zjednoczonych w Radzie Bezpieczeństwa demokratycznego senatora W. Austina.

✻ **LONDYN.** Po uchwaleniu przez tureckie Zgromadzenie Narodowe nowej ordynacji wyborczej z Ankary donoszą, iż wybory odbędą się w lipcu.

✻ **WASZYNGTON.** Komisja spraw zagranicznych Izby Reprezentantów jednogłośnie zaaprobowała projekt ustawy o wzajemnej pomocy wojskowej państw amerykańskich.

✻ **WASZYNGTON.** Senat USA uchwalił przedłużenie ustawy o służbie wojskowej do dnia 15 maja przyszłego roku.

✻ **LONDYN.** W stolicy W. Brytanii zmarł w wieku lat 82 znany uczony austriacki prof. Freund, który ostatnio prowadził badania w dziedzinie choroby raka.

✻ **RZYM.** 1 bm. opuścił port w Neapolu w drodze do Polski transport złożony z 37 oficerów oraz 1.800 szeregowców II korpusu. W pożegnaniu wzięli udział przedstawiciele ambasady R. P. w Rzymie oraz przedstawiciele naczelnego dowództwa aliianckiego we Włoszech.

Wdzięczność Szwajcarii

✻ **BERNO.** W tych dniach odwiedził poselstwo R. P. w Bernie specjalny delegat rządu szwajcarskiego dr Zehnder, który wyraził głębokie zadowolenie i uznanie z powodu sprawności w dostawie węgla polskiego do Szwajcarii. Dotychczas na podstawie polsko-szwajcarskiej umowy handlowej dostarczono do Szwajcarii 18.5 tys. ton węgla.

Stajemy do apelu

Spadkobiercy sławy piechoty wybraniec-kiej, podhalańskich buntowników Kostki-Napierskiego, kurpiowskich strzelców Stacha Konwy, kosynierów spod Racławic, rebeliantów Jakuba Szeli i tysięcy innych bojowników o prawa chałup czworacznych i pańszczyźnianych zagród. Stajemy dziś w przede dniu Święta Ludowego Odrodzonej Ojczyzny ze słowami czci i hołdu nad Waszymi mogiłami, do których wtrąciła Was bezlitosna ręka okupanta.

W głębokiej zadumie i żalu niepomiernym, w tej podniosłej dla gromad wiejskich godzinie zbiera się Polska cała jak rozległe są jej piękne i bogate ziemie. Ciągnie naród chłopski i lud wszystek pracujący do miejsc wyznaczonych, na których ognie świętalne płoną, będące symbolem ciągłości życia rozlicznych ofiar, co dumę swoją i honor ponad wszystko wynieśli.

Jak ongiś w zamierzchłej pogańskiej starożytności, pośród nastrojów nocy kupałowej, zagorzały znicze owe i na ziemiach lubelskich. W ich to olśniewającym blasku, rozrzedzającym mroki odległej i bliskiej przeszłości, przesuwają się przed oczyma tęsknot naszych i wspomnień dramaty polskiej rzeczywistości, których poważną cząstkę znosiły również i kresowe, nadbużańskie rubieże Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Ukazują się wynędzniałe cienie partyzantów niosących zew rewolucyjny „Zemsty ludu" pod dowództwem płk. Zaliwskiego.

Widzimy skarlałe z nędzy i niedostatku postacie spiskowców księdza Ściegiennego, ciągnące długim korowodem na wygnanie dalekie i do zamków więziennych, wraz ze czcigodnych orędownikiem Chrystusowej prawdy.

Skradające się pod osłoną ciemności widma powstańców 1863 roku z poszeptem imienia Borelowskiego-Lelewela i ks. Brzózki na ustach, zbolałych kamienną żądzą odwetu.

Słyszymy ostry świst nahajek i rozdzierające wołania niewiast męczeńskiej Chełmszczyzny, która wbrew naporowi despotyzmu dwugłowego orła, choć skrwawiona i sponiewierana przy Macierzy pozostała w całości.

Widzimy olbrzymie cmentarzyska Majdanka i Rotundy, dymiące czarnym pyłem ciał ludzkich, dniem i nocą palonych w krematoryjnych piecach.

Liczne kurhany i krzyże zasadzone ręką nabożną w wezgłowia grobowych nasypów, które ohydnym śladem hitlerowskich zabójców dłoń kainowa rodaków rozlewa przy pomocy skrytobójczej kuli.

Spod szarych darni, kryjących prochy przeszłych i obecnych generacji, skupionych wokół wspólnego talizmanu, głos się dzisiaj dobywa kołaczący do rozwagi naszych sumień.

Do sumień wszystkich obywateli, w których serce polskie tętni, kochające Ojczyznę i Wolność.

Którym wizja przyświeca, za którą zeszli przedwcześnie nasi koledzy i koleżanki z Batalionów Chłopskich, Armii Ludowej, Armii Krajowej i wielu ofiarnych marzycieli, nie pieczętujących się żadnym znakiem, żadnym sztandarem, żadną przynależnością obozową, których nazwiska ogarnął całun tajemnicy.

Przemawia do wszystkich chłopów Lubelszczyzny i Polski.

Jednej my ziemi synowie i córy. Jedna nas gleba karmi i przyodziewa, jeden kierunek ku sobie nas ciągnie, choć może rozbieżnymi drogami: aby ta „co nie zginęła" na wieki stała się szczęśliwą i wolną.

Niechaj wspomnienia przywoływanych dziś do pamięci wykorzenią z serc naszych nienawiść i waśni wewnętrzne.

Wspomnienia, które moc w sobie przedziwną chowają. Rzucają czar niezbadany jako ta nuta ludowa płynąca po rosach porannych, wspomnienia co wspólnym wieńcem splatają i wiążą dwa skrajne, a jednak bliskie sobie choć tak biegunowe pojęcia: rozpacz i nadzieję.

Nad zbiorowiskiem mogił straceńców, co w najbardziej krytycznym momencie, bez troski o to czy kości ich spoczną pod wspaniałym pomnikiem z marmuru, czy zabieleją w cieniu gruszy miedzowej, na leśnej polanie, oczyśćmy sumienia nasze z nagromadzonych błędów i fałszywych ambicji.

Dla nich — w zaświatach — będzie to największym wawrzynem i radością.

Dla nas — żyjących — dźwignią i mocą krzepiącą do dalszych twórczych wysiłków.

HENRYK SYSKA
Sekr. Woj. Str. Ludowego

nie wstrząsa nami tak, jak ból zęba. Takich bolesnych sensacji można uniknąć stosując regularnie pastę do zębów ANIDA

ANIDA—zdrowe, mocne zęby.

PPOK subskrybowali:

✻ Na podstawie prowizorycznych obliczeń do dnia 31 maja, Białogród subskrybował około 6 mil. zł, Wałcz ponad 2 mil. zł, podobnie Szczecinek i Zagórze.

Komitety PPOK na Pomorzu Zachodnim przystępuje obecnie do spisu osób, które nie wywiązały się dotychczas z obowiązku obywatelskiego.

✻ W woj. pomorskim do dnia 31 maja włącznie ponad 80.000 subskrybentów subskrybowało PPOK na sumę 160 milionów zł. złotych. W dniach 1 i 3 bm. w Toruniu — powiecie i mieście 150 osób subskrybowało 1.135.750 zł.

✻ Mieszkańcy Dolnego Śląska subskrybowali do dnia 5 bm. ponad 120 milionów zł. W akcji subskrypcyjnej PPOK na czoło APEL reżysera filmowego.

miast Dolnego Śląska wysunęły się Wałbrzych (15 mil. zł), Wrocław (10 mil. zł) i Jelenia Góra (9,5 mil. zł). Nie tylko mieszkańcy miast, lecz również i chłop osadnik spełnił na Dolnym Śląsku swój obowiązek. Np. gmina Szum w pow. Złotoria, subskrybowała 1 milion 600 tys. zł.

✻ Urząd Wojewódzki Kraków wraz z podległymi mu urzędami pierwszej instancji złożył na cele Pożyczki Narodowej 981 tys. zł.

✻ Dowód wielkiego wyrobienia obywatelskiego złożyło 300 pracowników bydgoskiej fabryki „Blumie", deklarując całą miesięczną pensję na PPOK w sumie 170 tys. zł.

✻ Pracownicy fizyczni i umysłowi zakładów energetycznych Pomorza subskrybowali na PPOK 913.000 zł.

„WŁOKIENNICZA"
ŁODŹ
Piotrkowska 78, tel. 169-30
poleca w dużym wyborze
MATERIAŁY JEDWABNE, WEŁNIANE i BAWEŁNIANE
Sprzedaż hurtowa.
2636 Cenników nie wysyłamy.

Wszechstronna działalność P. C. K.

Polski Czerwony Krzyż obejmuje swą działalnością szereg dziedzin jak lecznictwo, higienę, pielęgniarstwo, szkolenie, rejestrację i informację.

Na terenie całej Polski posiada PCK ponad 30 szpitali, 5 sanatoriów, 10 schronisk, 301 przychodni leczniczych, 24 stacje opieki nad matką i dzieckiem. W ostatnim kwartale ub. roku udzielono w przychodniach lekarskich 275.927 porad.

W miarę zdobywania środków rozwija PCK akcję opiekuńczą nad repatriantami, zdemobilizowanymi i powracającymi żołnierzami. W 1945 r. wydano 205.973 osobom zapomogi pieniężne na sumę 14.086.204 zł.

Ponad 200 domów noclegowych udzieliło w przeciągu ub. roku 2.658.132 noclegi. W schroniskach dla inwalidów przebywa ponad 600 osób. Z 229 punktów sanitarno-odżywczych PCK korzystało w 1945 r. 10.139.929 osób.

Polski Czerwony Krzyż bierze czynny udział w akcji dożywiania dzieci — posiada 66 punktów, z których korzysta ponad 130 tysięcy dzieci.

Za pośrednictwem Polskiego Czerwonego Krzyża nadchodzą dary z zagranicy, na które składają się przede wszystkim materiały sanitarne i leki, odzież, żywność i inne.

Biorąc orientacyjnie w r. 1945 PCK otrzymał w przeliczeniu według cen rynkowych — materiałów sanitarnych i leków na sumę 300 milonów złotych, innych artykułów na sumę około 121.900.000 złotych.

Nagroda za pierwsze miejsce w wyścigu odbudowy

Polska YMCA, w uznaniu dobrej woli młodzieży warszawskiej Szkoły Powszechnej Nr 44, która pierwsza złożyła swe skromne oszczędności na Pożyczkę Odbudowy Kraju, wezwała kierownictwo szkoły do zgłoszenia stu uczniów najbardziej potrzebujących pomocy odzieżowej, celem przydzielenia im paczek odzieżowych. Polska YMCA przydzieli ponadto dla wszystkich uczniów tejże szkoły pomoce szkolne.

INSTRUKCJA
Komisarza Generalnego Głosowania Ludowego

Generalny komisarz głosowania ludowego ogłasza następującą instrukcję do wszystkich przewodniczących Kom. Okręgowych i Kom. Obwodowych:

„W związku z zapytaniami zarządzam, co następuje:

1) Lokale urzędowania Komisji Obwodowych i Komisji Okręgowych, jak również lokale do głosowania Komisji Obwodowych nie mogą w żadnym wypadku mieścić się w lokalach partyjnych, którejkolwiek z partii politycznych.

2) Jeżeliby urzędowanie którejkolwiek z Komisji Obwodowych odbywało się do tej pory w takim lokalu, należy niezwłocznie zająć oddzielny lokal.

3) Wyjaśniam, że lokale, wyznaczone na odbycie samego głosowania ludowego, w zasadzie nie powinny mieścić się w mieszkaniu prywatnym, lub też w biurach na 2-gim, lub 3-cim piętrze, gdzie na dolnych piętrach klatki schodowej znajdują się mieszkania prywatne. Na lokal do głosowania winny być wyznaczone pomieszczenia, o ile możności parterowe, lub na pierwszym piętrze w budynkach urzędowych".

Przed głosowaniem ludowym

PRZYGOTOWANIA W TOKU

W woj. pomorskim zakończono już prace przygotowawcze do Referendum. Cały obszar województwa podzielono na 650 obwodów głosowania. W komisjach obwodowych pracuje 6.590 obywateli. W terenie działają instruktorzy powiatowi przeszkoleni na specjalnych kursach w Warszawie.

GÓRNICY — TRZY RAZY „TAK"

Centralny Zarząd Zw. Zawodowego Górników zwołał w dniach 3 i 4 bm. konferencję delegatów z kopalń w okręgach: sosnowieckim, katowickim, chorzowskim, chropaczowskim, reprezentujących ogółem 32.600 górników. Wszyscy delegaci wypowiedzieli się jednogłośnie za trzykrotnym „TAK" w Referendum.

APEL P.Z.Z.

W dniach 3, 4 i 5 bm. odbyła się w Poznaniu konferencja Zarządu Gównego i kierowników okręgu PZZ z całej Polski. Na konferencji uchwalono rezolucję, w której wezwano wszystkich działaczy, członków i sympatyków Związku do wzięcia czynnego udziału w pracach przygotowawczych do Referendum i do pozytywnej odpowiedzi na wszystkie jego pytania.

Uwaga dzieci
Apel reżysera filmowego

Do Polski przyjechał reżyser filmowy Herbert Marshall, który na jesieni w porozumieniu z Filmem Polskim nakręcać będzie film krajoznawczy o Polsce, przeznaczony specjalnie dla dzieci Anglii i Stanów Zjednoczonych Am. Półn.

Scenariusz filmu przewiduje, że oprowadzać po Polsce swych zagranicznych rówieśników będzie para dzieci polskich, mówiących dobrze po angielsku, w wieku lat 8—11.

Film Polski zwraca się z apelem do rodziców, których dzieci mówią dobrze po angielsku i chciałyby wystąpić w roli filmowych przewodników.

Wchodzimy na rynki światowe
Eksport ściółki torfowej do St. Zjednoczonych

Importerzy ściółki torfowej w Stanach Zjednoczonych A. P. zwrócili się do ambasady R. P. w Waszyngtonie z propozycją zakupu w Polsce 60.000 ton ściółki torfowej tzw. torfu ogrodniczego.

Do wojny głównym eksporterem ściółki torfowej były Niemcy, których eksport już po roku 1918 sięgał 7—8 mil. dolarów rocznie.

Przez przyłączenie Ziem Odzyskanych Polska uzyskała ok. 17 tys. ha bogatych terenów wysokich torfowisk, ponadto dwie fabryki przeróbki ściółki. W sezonie bieżącym uruchomiona zostanie w woj. pomorskim Fabryka Polskiego Przemysłu Torfowego.

Ogólna powierzchnia torfowisk, nadających się na wyrób ściółki, wynosi obecnie około 30.000 ha.

1 ha złoża torfowego przy półtora metrowej miąższości złoża daje około 1.000 ton ściółki, z 30.000 ha teoretycznie będziemy mogli wyprodukować około 30 mil. ton (obecna cena 1 tony na rynku amerykańskim 25 dolarów).

Mydło „JAWA" i „PLON"
Doskonałej jakości
Do nabycia w każdym sklepie
Lubelskiej Fabryki Mydła.
LUBLIN, Przemysłowa 5
Przedstawiciel: Litwiński, Lubartowska 8
2771

Tysiąc Ukraińców wyszło z lasu

w pow. tomaszowskim

Ukraińska ludność Lubelszczyzny przeciwstawia się terrorowi band UPA

Etnograficzna jednolitość państwa jest jedną z zasad budowy nowej Polski. Związek Radziecki wykazał duże zrozumienie także i tej zasady. Zawarta została umowa, na podstawie której m. in. ukraińska ludność, zamieszkała w południowo-wschodnich powiatach województwa lubelskiego i rzeszowskiego ewakuuje się do USRR. Ewakuacja ta byłaby już dawno zakończona, gdyby nie działalność faszystowsko-ukraińskich band, składających się z niedobitków SS-Galizien, własowców, a nawet volks deutschów. Bandy te, nazwane UPA —Ukraińska Powstańcza Armia — zmuszają Ukraińców, podlegających ewakuacji, do ucieczki do lasów, mordują tych, którzy zgłaszają chęć wyjazdu do USRR, palą wsie, z których ludność już wyjechała,

„ABY POLAKOM ZOSTAWIĆ TYLKO NIEBO I ZIEMIĘ".

Energiczna jednak akcja powzięta przez Wojsko Polskie i władze bezpieczeństwa zapewniła skuteczne przeprowadzenie ewakuacji. Bandy faszystów ukraińskich sprzeciwiają się rozpaczliwie, bo z ukraińską wsią tracą materialną bazę swego istnienia. Na dzień 15.5 1946 r. statystyka daje następujący obraz ewakuacji Ukraińców z Polski:

Ogółem znajdowało się w Polsce w dniu 1.10 1944 r. 508.221 osób ukraińskiej i innej narodowości, objętych umową o ewakuacji, z tej liczby

WYJECHAŁO DOTYCHCZAS DO U.S.R.R. 406.601, CZYLI 80 PROC.

Cały szereg powiatów województwa lubelskiego wykazuje wyższy niż ogólnopolski procent. Tak np. Biłgoraj — 91 proc., Chełm — 95 proc., Zamość — 93 proc. Z powiatu włodawskiego wyjechało dotychczas tylko 56 proc., z hrubieszowskiego — 63 proc., z powiatu Lesko, woj. rzeszowskiego — 29 proc.

Dzięki działalności Wojska Polskiego, które ochrania drogi ewakuacji przed napadami band UPA, dzięki wytężonej pracy mieszanych komisji polsko-ukraińskich, które działają z ramienia obu rządów, ewakuacja będzie wkrótce zakończona.

Bandyci spod znaku UPA wyprowadzili ludność kilku ukraińskich wsi pow. tomaszowskiego do lasu. Całe rodziny wraz z żywym inwentarzem prowadziły od kilku miesięcy żywot leśny, ulegając groźbom banderowców i bulbowców. Około 1.000 osób, mieszkańców gminy Lubycza Królewska, wegetowało w lasach tomaszowskich.

Kilka dni temu zjawiła się u przedstawicieli władz w Tomaszowie delegacja składająca się z paru ukraińskich kobiet i oświadczyła, że przybywają z lasu i proszą o pomoc i o umożliwienie wyjazdu do USRR. Kobiety miały list z sobą, w którym leśni sołtysi oświadczają, iż wyprowadzona do lasu ludność pragnie się ewakuować, chce się udać do USRR i lojalnie tam pracować. Delegacja kobiet otrzymała zapewnienie, iż gwarantuje się wszystkim, którzy wyjdą z lasu, pełne bezpieczeństwo i jak najrychlejszą ewakuację.

W CIĄGU 24 GODZIN PRZYBYŁO Z LASÓW OKOŁO TYSIĄC OSÓB,

wśród nich i młodzi mężczyźni, którzy się wyłamali spod terroru UPA.

„Banderowcy i bulbowcy — powiadają w rozmowie — sterroryzowali nas. My wiemy, że nie będzie żadnej faszystowskiej Ukrainy, my chcemy do Ukrainy Radzieckiej i dla naszej ojczyzny pracować...".

Dowództwo Pomorskiej Dywizji zorganizowało natychmiast transporty, zapewniło ochronę dróg ewakuacji i w ciągu 5 dni znalazło się tysiąc Ukraińców po tamtej stronie granicy, gdzie osiedlają się na roli.

Kilku ludzi zapłaciło swym życiem za ocalenie tysiąca spod terroru UPA. Banderowcy schwytali czterech, mieszkańców gminy Lubycza Królewska, wśród nich jednego z sołtysów, którzy podpisali list do władz. Znaleziono tych czterech mężczyzn wiszących na żurawiach studziennych.

Zbrodnie UPA nie wstrzymają ewakuacji. Będzie ona, jak oświadczył naszemu redaktorowi główny przedstawiciel R. P. do spraw ewakuacji, ob. Bednarz — za parę tygodni zakończona. Bandyci UPA utracą materialną bazę — wieś ukraińską. Wojsko Polskie zlikwiduje niedobitki ukraińskiego faszyzmu, a na poukraińskich gospodarstwach osiedli się repatriant polski z ZSRR.

—oOo—

Pogrzeb bohaterskich saperów

KRAKÓW. W dniu wczorajszym odbył się w Krakowie uroczysty pogrzeb 10 saperów, którzy zginęli śmiercią bohaterską od wybuchu bomby lotniczej w czasie pracy przy unieszkodliwianiu bomb poniemieckich. Kondukt pogrzebowy prowadził ks. dr Kruszyński. Poprzedzała go orkiestra wojskowa, 2 kompanie honorowe, sztandary ZZ, PPS, OM TUR. Nad wspólną mogiłą na cmentarzu wojskowym pożegnał poległych w imieniu Dow. O. W. ppłk Pecha, który odznaczył 7 poległych srebrnym Krzyżem Zasługi zasłużonym na Polu Chwały, oraz 2 poległych Srebrnymi Krzyżami Zasługi. Równocześnie odbył się pogrzeb strzelca B. Mazurkiewicza, który zmarł z ran odniesionych w czasie napadu na eskortę konwojującą więźniów w dniu 20 maja br. w Krakowie. (API)

—oOo—

Poczta lotnicza

dociera do wszystkich krajów świata

Komunikacja pocztowa lotnicza z zagranicą została uruchomiona już w listopadzie 1944 r. Samoloty radzieckie kursujące na trasie **Lublin—Moskwa** wymieniały pocztę ze Związkiem Radzieckim, a także przewoziły przesyłki nadawane w Polsce a przeznaczone do krajów trzecich. Nowy etap w organizacji przewozu przesyłek listowych lotniczych za granicę nastąpił we wrześniu 1945 r. W tym czasie uruchomiono szwedzką linię lotniczą **Sztokholm—Warszawa**, a ponadto angielskie samoloty wojskowe na prawach kurierskich przewoziły pocztę dwa razy w tygodniu na trasie **Londyn—Warszawa** oraz raz w tygodniu francuskie samoloty wojskowe na trasie **Paryż—Warszawa.** Za pośrednictwem czeskich linii lotniczych nawiązano łączność z **Belgradem.**

Przesyłki lotnicze dopuszczone zostały zasadniczo do wszystkich krajów europejskich i zamorskich. Wobec jednak słabo rozwiniętej sieci pocztowo lotniczej mogły one być przewożone samolotem tylko do **Sztokholmu, Reykjaviku, Kopenhagi, Amsterdamu, Brukseli, Paryża, Londynu, Zurichu, Belgradu, Ankary i New Yorku, a stąd do innych miejscowości najbliższym połączeniem kolejowym lub morskim.**

W maju br. zaprowadzono bezpośrednio lotniczy przewóz przesyłek lotniczych do tych krajów zamorskich, z którymi Szwecja, Francja, Wielka Brytania i Stany Zjednoczone utrzymują komunikację lotniczą. Zasadniczo z dniem 1 maja br. poczta lotnicza dociera do wszystkich krajów świata.

—oOo—

Z KRAJU

ODWOŁANIE OBCHODU ŚWIĘTA LUDOWEGO PRZEZ P.S.L.

WARSZAWA. Z kół Polskiego Stronnictwa Ludowego dowiadujemy się, że naczelne władze Stronnictwa postanowiły w tym roku nie urządzać obchodu Święta Ludowego w dniach 9 i 10 czerwca.

WYJAZD PANUFNIKA ZA GRANICĘ

WARSZAWA. Znany kompozytor i dyrygent Andrzej Panufnik wyjechał na paromiesięczny pobyt do Francji i Szwajcarii.

PAPIERÓWKA PŁYNIE ZE SZWECJI

GDYNIA. W najbliższym czasie oczekuje się tu przybycia pierwszego transportu papierówki ze Szwecji. W związku z tym Polska Agencja Drzewna przygotowuje place przeładunkowe przy Kanale Kaszubskim w Gdańsku. „Paged", który zajmował się przed wojną eksportem drewna za granicę, eksportuje obecnie jedynie fabrykaty: meble, forniery i dyktę, importuje — prócz papierówki głównie kopalniaki i podkłady.

17 OŚRODKÓW ROLNYCH C.Z.P.H.

KATOWICE. Centralny Zarząd Przemysłu Hutniczego celem polepszenia aprowizacji robotników i w trosce o stan zdrowia załóg swych zakładów zagospodarował kosztem 40 milionów złotych 17 poniemieckich majątków ziemskich o łącznym obszarze 5.500 ha.

PIERWSZY TRANSPORT WĘGLA ODRĄ W SZCZECINIE

SZCZECIN. Dotychczas nadeszło do Szczecina 8 barek węgla o łącznym ładunku 1.520 ton z pierwszego transportu, który został wysłany ze Śląska Odrą. W bieżącym miesiącu przybyć ma do Szczecina tą drogą 3.000 ton węgla. W drodze powrotnej barki zawiozą złom dla hut śląskich.

—oOo—

Najmłodsi repatrianci

Dzieci polskie wracają do ojczyzny

Dzięki staraniom PCK przybył do Polski pociągiem sanitarnym pierwszy transport polskich dzieci, które bądź to w czasie okupacji zostały wywiezione do Rzeszy, bądź też urodziły się tam. Na powrót do kraju czeka jeszcze około 10.000 polskich dzieci w różnych strefach na Zachodzie. Pierwszy transport zawierał 111 dzieci, w tym 11 w wieku od 8 miesięcy do 4 lat, reszta do lat 12-tu.

Na stacji w Katowicach powitali transport przedstawiciele PCK okręgu śląsko-dąbrowskiego, orkiestra kolejowa oraz tutejsza dziatwa szkolna, która powracających rówieśników obrzuciła kwiatami. Z Katowic transport wyruszył do Koźla, gdzie mieści się punkt rozdzielczy, prowadzony przez PUR. Tutaj dzieci zostaną zidentyfikowane. Sieroty, których rodzice zmarli w czasie wojny, zostaną umieszczone w domach dziecięcych, prowadzonych przez PCK. W najbliższym czasie spodziewane są dalsze transporty małych repatriantów.

Na twarzach dzieci wracających do Ojczyzny, w momencie powitania na dworcu w Katowicach widać było wielkie wzruszenie.

Ultramaryna
Soda do prania
Barwniki do tkanin
Blacha 0,5—1—2 mm.
Papa dachowa
CENY HURTOWE
„BUDOCHEM"
B. Dekert i S-ka
Lublin, Probostwo 5. tel. 42-13
2640

Absolutorium dla „Zamachu"

A więc jednak „Zamach" otrzymał absolutorium na środowej dyskusji w Klubie Literackim!

Wnikliwe uzasadnienie realizacji scenicznej „Zamachu" w Teatrze lubelskim dała p. Gustawa Błońska, która spektakl ten reżyserowała. Pomimo, że była stroną zainteresowaną, nie omieszkała podkreślić wszystkich drobnych zresztą usterek i niedociągnięć, a nawet niekonsekwencji w realizacji, które jej zdaniem wkradły się z tych lub innych powodów. W swym pełnym prostoty i szczerości referacie zdolna ta reżyserka i artystka uchyliła przed słuchaczami rąbek zasłony, kryjącej przed widownią pracę przedpremierową.

Z kolei zabrał głos p. Jerzy Pleśniarowicz, który w długim i bardzo interesującym przemówieniu omówił wszystkie elementy zarówno samej sztuki, jak również widowiska, porównując wykonanie każdej z ról w Teatrze Miejskim w Lublinie z realizacją ich w Krakowie.

Sztuka taka, jak „Zamach", ujęta raczej reportażowo, daje duże pole do dowolnej interpretacji, przy czym każdy typ psychicznej organizacji widza skłaniać się będzie do innej koncepcji reżyserskiej. Stąd zrozumiała rozbieżność w wypowiedziach różnych ludzi o przedstawieniu „Zamachu".

Reasumując swoje uwagi, mówca stwierdził, że jeżeli przedstawienie „Zamachu" odpowiada trzem warunkom — jest dobre. Warunkami tymi są: realność, autentyczność i moralność. Przez ostatnie to określenie mówca rozumiał właściwość lub niewłaściwość zastosowania formy komediowej, przechodzącej w groteskę do sprawy tak poważnej, jaką była praca konspiracyjna.

Po przemówieniach dwóch referentów zabrała głos red. Z. Bolesławska, recenzentka teatralna „Gazety Lubelskiej", w imieniu warszawiaków, którzy okupację i powstanie przeżyli w stolicy, odpowiadając na to swoiste referendum „tak!" i potwierdzając swoje zdanie opowiadaniem epizodu z okresu powstania, który charakteryzował beztroski, nieco „szubieniczny" humor towarzyszący pracy konspiracyjnej.

Po kilku jeszcze uwagach słuchaczy, rzucanych na szalę za lub przeciw realizacji „Zamachu", dyskusję zamknął prof. Kleiner syntetycznym stwierdzeniem dwóch kardynalnych cech sztuki. Mianowicie przypomniał zebranym, że diabeł będąc uosobieniem zła, a więc postacią budzącą grozę, jest jednocześnie w podaniach ludowych figurą komiczną. Pochodzi to z głęboko tkwiącego w psychice ludzkiej dążenia do rozładowania momentu grozy efektem komicznym. W ten sposób pojęta została również groteskowa charakterystyka dra Schmidta, gdyż ośmieszenie tej postaci dawało Polakom, nad którymi przez sześć lat wisiała groza schmidtów — odprężenie i możność przetrwania. Drugim elementem „Zamachu", będącym zupełną nowością i dowodzącym śmiałego, oryginalnego podejścia autorów, jest wprowadzenie do komedii - groteski momentu śmierci, która choć niewidoczna na scenie, jest stale obecna. W tym zdepresjonowaniu śmierci, graniczącym z niewiadomym bohaterstwem, które cechuje pracę codzienną niektórych robotników, ocierających się stale o śmierć i z nią otrzaskanych, tkwi właśnie element moralny sztuki.

Prof. Kleiner, z właściwą sobie subtelną wnikliwością i mądrym zrozumieniem wielkich i małych prawd życia, zakończył słowami: „Sztuka dała to, czego pragnęła publiczność".

(b)

Walczymy z chorobami wenerycznymi

plagą społeczna

W ostatnim czasie zaobserwowano wielkie nasilenie chorób wenerycznych. Złożyło się na to kilka przyczyn, m. in. ciężkie warunki życia, spowodowane wojną i ruch przesiedleńczy ludności. W wielu wypadkach stwierdzono, że przywożą je ci, którzy jeżdżą na Zachód, na tzw. „szaber".

Walka z chorobami wenerycznymi jest bardzo trudna, ponieważ istnieje duża łatwość zarażenia. Miasto Lublin posiada już ośrodek przeciwweneryczny. Powiat lubelski natomiast pozbawiony był dotąd tej ważnej placówki. Dopiero w najbliższych dniach przy szpitalu św. Józefa i klinice chorób skórnych i wenerycznych UMCS zostanie otwarta poradnia chorób skórnych i wenerycznych powiatu lubelskiego. Kierownictwo naukowe poradni objął profesor UMCS Ryll-Nardzewski, lekarzem naczelnym będzie dr Issler, starszy asystent z kliniki. Poradnia będzie korzystała z laboratorium i całkowitego urządzenia kliniki uniwersyteckiej — stała pielęgniarka zajmie się obsługą pacjentów. Z terenu powiatu lubelskiego, tam gdzie istnieją Ośrodki Zdrowia chorych do poradni będzie kierował lekarz Ośrodka Zdrowia, z innych gmin nie posiadających Ośrodków — lekarz powiatowy lubelski. W razie konieczności leczenia szpitalnego, pacjenta będzie się leczyć na koszt państwa. Nowopowstająca Poradnia prowadzona przez doświadczonych lekarzy - specjalistów ma ogromne znaczenie dla stanu zdrowotnego naszego województwa. Trzeba zaznaczyć, że szpital św. Józefa i klinika UMCS czasowo tylko udzieliły pomieszczenia poradni. Ośrodki te nie mając same dostatecznej ilości miejsca dla siebie, ale rozumiejąc konieczność powstania tak pożytecznej placówki, dały jej gościnę u siebie. Zostały już poczynione kroki nad uzyskaniem osobnego budynku dla powiatowego Ośrodka Zdrowia, gdyż dopiero wtedy kwestia Poradni Przeciwgruźliczej i Przeciwwenerycznej byłaby całkiem rozwiązana. (JD)

———ooo———

Delegacja UMCS wyjechała na zjazd do Wrocławia

W dniu 6-ym bm. wyjechała z Lublina delegacja naukowa Uniwersytetu MCS z prof. drem Malickim na czele na ogólnopolski Zjazd Geografów we Wrocławiu.

Po zakończeniu obrad naukowych w programie Zjazdu przewidziane są wycieczki krajoznawcze na terenie Śląska.

Powrót do Lublina uczestników Zjazdu spodziewany jest w dniu 20-tym bm.

Podziękowanie

Dyr. St. Namysłowskiemu składam najserdeczniejsze podziękowanie za Jego cenny udział w moim Jubileuszowym Koncercie

2711 **Lucjan Ksionek**

Kto wie, gdzie przebywa?

List gończy Komisji Specjalnej

Swojego czasu Lucjusz Jaworski i Wojciech Próchnicki, działając na szkodę Spół. Roln.-Handl. w Niedrzwicy, pow. Kraśnik, sprzedali samochód tej spółdzielni na sumę 148 tys. złotych, które to pieniądze sobie przywłaszczyli. Decyzją Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami zostali skazani każdy na 6 miesięcy obozu pracy przymusowej.

Wojciech Próchnicki został aresztowany w Warszawie i osadzony w obozie. Jaworski zbiegł i dotychczas ukrywa się przed wymiarem sprawiedliwości.

Delegatura Komisji Specjalnej w Lublinie zwraca się do wszystkich instytucji i osób prywatnych z wezwaniem, że jeśli komukolwiek jest wiadome miejsce pobytu Lucjusza Jaworskiego, ma niezwłocznie zawiadomić najbliższy posterunek MO i zażądać przytrzymania Jaworskiego w celu postawienia go do dyspozycji Delegatury Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami w Lublinie. (ac)

———oOo———

Przed Głosowaniem Ludowym!

Gdzie głosują wojskowi?

Okręgowa Komisja Głosowania Ludowego w Lublinie, podaje do wiadomości, że osoby przynależne do formacji wojskowych, głosują w obwodach dla wojskowych.

Członkowie rodzin tych ostatnich głosują na zasadach ogólnych we właściwych, według miejsca zamieszkania, obwodach podanych w ogłoszeniach publicznych.

Wojskowi winni sprawdzić, czy nazwiska ich nie figurują w cywilnych obwodach głosowania, do których należeliby, gdyby głosowali na zasadach ogólnych.

W razie stwierdzenia takich wypadków należy w odnośnych obwodach głosowania zgłosić reklamację celem skreślenia nazwisk osób wojskowych i umieszczenia ich w spisach właściwych wojskowych obwodów głosowania.

Gwarantowane barwniki do domowego użytku

KOLORAN

idealnie farbują wszelkie materiały. Trwałe i niezawodne. Duży asortyment kolorów. Dla farbiarni kilówki.

Wytwórnia Chemiczna „STABIL"

2599 Łódź, Piotrkowska 39

Nie chować na później

Jak używać mleko skondensowane

Skondensowane mleko amerykańskie dzieli się na dwie grupy: 1. mleko niesłodzone, 2. mleko słodzone.

MLEKO NIESŁODZONE

rozcieńcza się wodą przegotowaną w stosunku 1:1, tj. na 1 część mleka należy dodać 1 część wody. W ten sposób przyrządzone mleko odpowiada w przybliżeniu mleku naturalnemu.

Nadaje się do spożycia rozcieńczone w powyższy sposób oraz jako dodatek do kawy, herbaty lub kakao.

MLEKO SŁODZONE

ze względu na dużą zawartość cukru, należy rozcieńczyć w stosunku 1:2, tj. na jedną część mleka dodać 2 części wody przegotowanej. Mleko słodzone nadaje się raczej do kawy, herbaty i kakao. Zamiast rozcieńczenia wodą można dodać odpowiednią ilość mleka do uprzednio przegotowanych napojów (kawa, herbata, kakao). Ponieważ mleko słodzone jest mlekiem pasteryzowanym i zgęszczonym w niskiej temperaturze, nie należy go gotować, a tylko podgrzać, aby nie niszczyć znajdujących się w nim witamin. Mleko skondensowane natychmiast po otworzeniu puszki winno być przelane do naczynia szklanego i możliwie szybko zużyte.

Mleko niesłodzone jest sterylizowane, a słodzone ze względu na dużą zawartość cukru jest artykułem trwałym, zdarza się jednak, że niektóre puszki skutkiem pewnych niedokładności produkcji, względnie przechowywania w nieodpowiednich magazynach (brak chłodni), wykazują tendencję do psucia się; z tego względu zaleca się, aby mleko to nie było zostawiane „na później", lecz zaraz po otrzymaniu spożyte. Mleko słodzone nadaje się na zsiadłe (kwaśne) po dodaniu 1 i pół razy tyle wody do mleka i nieco kwaśnego mleka.

Wyrobów na 520 tys. funtów szterlingów

zamówiło brytyjskie Ministerstwo Przemysłu

W Katowicach bawili przedstawiciele brytyjskiego Min. Przemysłu oraz firm importowych, w związku z umową o dostawę mebli do Anglii. Wizyta Anglików związana jest z zawartą umową o dostarczeniu do Anglii przez polski przemysł drzewny 30.000 kompletów sypialni i pokoi stołowych oraz 180.000 szt. krzeseł na ogólną kwotę 520 tysięcy funtów szterlingów. Goście angielscy zwiedzili fabryki mebli, informując się o ich możliwościach produkcyjnych.

Polski przemysł drzewny, w związku z zawartą umową o dostawę mebli do Anglii, zakupi tam jednocześnie większe ilości materiałów na pokrycia meblowe, jak trawę morską itp.

Ob. Wojewoda u J. E. Ks. Biskupa

W dniu 6 bm. wojewoda lubelski ob. Wacław Rózga rewizytował ordynariusza Diecezji Lubelskiej J. E. ks. Biskupa dr. Stefana Wyszyńskiego w jego rezydencji. (ac)

Ani szumna reklama ani piękne pudełko nie konserwują obuwia tylko dobra pasta.

Pastą do obuwia

„STANGARD"

Obuwia nie zniszczysz. Do nabycia w każdym sklepie.

LUBELSKA F-KA PASTY DO OBUWIA

Lublin, Lubartowska 13. Telefon 40-94 2015

Czy subskrybowałeś już PPOK

MARIA MALISZEWSKA 28)

„BYLE DO WIOSNY"

— Słucham pana Józefa — powiedziała całkiem swobodnie.

— Teraz, przed pół godziną było tu dwu tajniaków. Jeden pokazał mi swastykę i znaczek gestapo pod klapą, powiedział, że jak komu puszczę parę z ust, to mnie zaraz „rozwalą", i kazał sobie pokazać książki meldunkowe. Bardzo długo oglądali we dwóch, mnie kazali się odwrócić, jak sobie coś pokazywali w tej książce, ale ja to umiem nawet przez mury patrzeć, więc spojrzałem i widziałem, że to państwa mieszkanie tak sobie pokazują. Nie zapytali o nic i poszli. Ale ja to bym uważał, że trzeba coś niecoś oczyścić.

Uśmiechnął się porozumiewawczo i cała jego twarz pokryła się wówczas siecią drobnych zmarszczek.

— Dziękuję panu Józefowi — powiedział szybko Urszula — zrobimy tak. Będzie tu czysto, jak w chałupie przed Wielkanocą.

Józef jeszcze nie odchodził.

— Czy jeszcze coś?

— A to chciałem powiedzieć, że jabym i kubełków z farbą nie zostawiał w domu. Można je oddać do mnie. U dozorcy to farba w porządku, ale u lokatora niebardzo.

— Dobrze panie Józefie, dziękuję bardzo. Już panu daję.

Pobiegła do łazienki i wyniosła stamtąd dwa niewielkie kubełeczki czarnej i czerwonej farby, tej farby, której złośliwa działalność na murach i chodnikach Warszawy tak bardzo śmieszyła i podnosiła na duchu warszawiaków, a tak złościła Niemców, całkiem wobec tej akcji bezsilnych.

Józef zebrał kubełki i powiedział jeszcze na odchodnym:

— Jak będzie potrzebna, to ja cały dzień w domu. Tylko trochę wezmę i pomaluję stołki w izbie, żeby w razie czego pokazać do czego używam. Dobrze?

Urszula była wzruszona i zachwycona przebiegłością starego dozorcy.

— Och, panie Józefie, jaki to z pana morowy chłop. Dziękuję, bardzo dziękuję! — wołała za nim, gdy ciężkie jego kroki dudniły miarowo po schodach.

Urszula wróciła do mieszkania i zapukała do pokoju Wacława.

— Był Józef — powiedziała krótko — zanim wyjdę, musimy uczyścić mieszkanie. Tajniacy oglądali nas w książce meldunkowej.

Wacław bez słowa odłożył książkę, którą czytał i zabrali się do roboty.

W domu w najfantastyczniejszych zdawało się miejscach były poukrywane rzeczy „zabronione". Duża drewniana balia, stojąca na tak zwanym „pawlaczu", miała podwójne dno, w którym kryły się papiery; wycinane w misterne ząbki papierowe koronki, zdobiące półki kuchenne miały drobniutkim szyfrem pozapisywane cenne adresy, wreszcie koszyk do jarzyn miał również podwójne dno. Wyczyszczono to wszystko dokumentnie, chłopcy musieli się przyznać do każdej najmniejszej karteczki.

Wacław zatrzymał tylko swój „Fiss", bo z tym na wszelki wypadek nie rozstawał się nigdy. W ostateczności miał i na ten rewolwer kryjówkę.

— No, teraz biegnę — powiedziała Urszula — a wy chłopcy pamiętajcie, nie zaczynać roboty przed zmierzchem. Jakoś dzisiaj niespokojnie na mieście.

— Dobrze, Urszulko — odpowiedzili Janek i Jurek posłusznie.

Gdy była już przy drzwiach, zjawił się Janek. Miał wyraz twarzy bardzo zmieszany. Wyraźnie chciał coś powiedzieć, a nie śmiał.

— Masz coś do mnie? — spytała dziewczyna.

— Tak... — pokazał palcem na torbę do prowiantów, w której, pod dużym bochnem chleba, ukryte były przedmioty, z jakich oczyszczono właśnie mieszkanie. — Urszulko... proszę cię uważaj... gdyby ci się coś stało... ja... — zatrzymał się. Twarz zalał mu rumieniec... — jabym tego nie przeżył...

I nie czekając na odpowiedź, wybiegł z przedpokoju (d. c. n.)

Kalendarzyk

CZERWIEC
8
sobota

Dziś Medarda
Jutro: Zielone Świątki

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Pogotowie ratunkowe	22-73
Straż ogniowa	11-11
Pogotowie elektryczne przy Elektrowni Miejskiej	29-61
Warsztaty wodociągowe i kanaliz.	21-42
Dyżurny Komendy Miasta M. O. .	23-83

Komisariaty Milicji Obywatelskiej: I — 21-91; II — 24-26; III — 24-27, IV — 14-14.

TEATR I KINA

Z TEATRU MIEJSKIEGO

Ostatnie w tym sezonie przedstawienia „MATURY".

Dziś, tj. w sobotę dnia 8 czerwca odbędzie się przedstawienie znakomitej sztuki Władysława Fodora „Matura" w premierowej obsadzie z dyr. A. Różyckim w roli głównej. W niedzielę dnia 9 czerwca „Zamach" z Janiną Martini, Hildą Skrzydłowską, Aliną Żeliską, Z. Chmielewskim, M. Chmielarczykiem, J. Kondratem, E. Kowalczykiem i L. Łuszczewskim w rolach głównych. W poniedziałek dnia 10 bm. ostatnie przedstawienie „Matury" z dyr. A. Różyckim, . J. Martini i B. Błońską w rolach głównych. W czwartek dn. 13.6 premiera arcywesołej komedii amerykańskiej „Roxy" Connersa, udział biorą: Maria Górecka, Krystyna Granowska, Eleonora Ossowska, Janina Martini, Maksymilian Chmielarczyk, Jerzy Pichelski, Jerzy Śliwa i Wacław Wacławski

POPIS SZKOŁY TAŃCA MARII ŁOSAKIEWICZ - GRODZKIEJ

W poniedziałek dn. 10 czerwca o godz. 15.30 odbędzie się popis uczennic szkoły tańca M. Łosakiewicz - Grodzkiej. Na całość programu składa się cały szereg układów tanecznych do muzyki Chopina, Mozarta, Prokofiewa, Szeligowskiego, Moniuszki, Różyckiego, Debussego, Reblkowa i innych. Przy fortepianie Witold Chojnowski. Piękne kostiumy skomponowała Zofia Węgierkowa i Maria Grodzka. Bilety w cenie od 25 zł. są już do nabycia w kasie Teatru Miejskiego.

KINO „APOLLO" wyświetla od dnia 31 maja 1946 r. film p. t. „Kwiat Miłości". Nad program: P.K.F. Nr. 14. Pocz. seansów o godz. 15,30, 17,30, 19,30, a w niedziele i święta dod. seans o godz. 13,30.

KINO „BAŁTYK" wyświetla film pt.: „Nr 217". Nadprogram: Atkualności P. K. F. Początek seansów 15.30, 17.30, 19.30. W niedziele i święta 13.30.

KINO „DOMU ŻOŁNIERZA" wyświetla film pt.: „Subretka". Nadprogram: Młodociani muzycy. Dla młodzieży niedozwolony. Początek seansów w dni powszednie: 15, 17, 19. W niedziele i święta: 13, 15, 17.

KINO „RIALTO" wyświetla film pt.: „Dzieci kapitana Granta". Początek seansów o godz. 14, 16, 18, 20. W niedziele i święta o godz. 12.

Walka z nielegalnym gorzelnictwem --- walka o zdrowie

50.000 zł. grzywny za przechowanie bimbru

Czas już wreszcie skończyć z nielegalną produkcją alkoholu. Czas by wszyscy zrozumieli, że fabrykując w takiej domowej, zakonspirowanej fabryczce alkohol, okrada się skarb państwa, oraz naraża się zdrowie a nawet życie obywateli.

Zdarzają się wypadki, że gospodarz nie oddaje świadczenia, lecz ze zboża czy ziemniaków pędzi bimber. Nie mówiąc już o fabrykantach bimbru, którzy z całą świadomością planowo działają na szkodę skarbu państwa.

Dlaczego niektórzy właściciele restauracji, doskonale wiedzący o tym, że handel samogonem jest zabroniony, mają u siebie w lokalach samogon i handlują nim? A konsument, ten gość przychodzący do knajpy na szklankę bimbru? Czy zdaje on sobie sprawę, że już pomijając przekroczenie zakazu państwowego, picie samogonu grozi zatruciem, ślepotą, kalectwem.

W miesiącu maju na terenie Lublina zanotowano 5 wypadków zatrucia alkoholem, w których musiał natychmiastowej pomocy udzielić lekarz Pogotowia Ratunkowego. A ile takich wypadków było w innych miastach, a zwłaszcza miasteczkach i wsiach?

Władze Bezpieczeństwa zwalczają nielegalną produkcję alkoholu bardzo intensywnie. Stopniowo wyłapuje się wszystkich w jakikolwiek bądź sposób popierających nielegalne gorzelnie, gdyż winnym jest nie tylko „fabrykant" bimbru, lecz także sprzedawca detaliczny, jakim w tym wypadku jest właściciel restauracji, jak również i konsument.

Sąd Okręgowy w Lublinie rozpatrywał w ostatnich dniach następujące dwie sprawy: Sprawę Anny Tracichleb z Krasnegostawu, oskarżonej o przechowywanie bimbru. Sąd skazał oskarżoną na 1 tydzień aresztu i 50 tys. zł. grzywny z zamianą w razie niezciągalności na 5 dni aresztu zastępczego, oraz 5.040 zł. opłaty sądowej i kosztów postępowania.

Ten sam wymiar kary otrzymał za przechowywanie alkoholu Czesław Prokop, zamieszkały we wsi Ciecierzyn, gm. Niemce.

(ibk)

—oOo—

Z Teatru Domu Żołnierza

Wobec zbliżającego się okresu ferii szkolnych i urlopów — Teatr Domu Żołnierza przesunął termin oczekiwanej premiery baśniowych fragmentów „Balladyny" na czas powakacyjny. Na zakończenie bieżącego sezonu z dniem 8 czerwca wchodzi na afisz zabawna rewietka pióra Br. Broka, Zdz. Gozdawy, J. Jurandota i W. Stępnia pt.: „Wolnoć, Tomku, w swoim domku!". Do atrakcyjnie zapowiadającego się programu wchodzą tańce układu świetnego tancerza przedwojennych warszawskich teatrów Edwarda Radulskiego, znakomita groteska satyryczna Juliana Tuwima, zaadaptowana przez Jerzego Jurandota („Przewrót w Kłapucinie"), komiczne perypetie na „Alkoholiczną okoliczność" pióra Bronisława Broka, nowe melodyjne piosenki, moc aktualności, no i clou programu: groteskowa Corrida z autentycznymi torreadorami, senoritami i... Franco-bykiem! Rewia zejdzie z afisza zapewne jeszcze w pełni powodzenia (pod koniec czerwca), a zespół naszego Domu żołnierza, przyjmując szereg zaproszeń, wyrusza w tournee poprzez Warszawę na Górny i Dolny Śląsk. — Bilety zarówno na premierę, jak i na oba świąteczne dni (niedzielę 9 bm. i poniedziałek 10 bm.) można nabywać już w przedsprzedaży.

Z ekranu

Wschodni film o miłości i śmierci

Film „Kwiat miłości" jest nie tylko zagrany, ale wyreżyserowany i całkowicie opracowany przez autochtonów jednej z azjatyckich republik radzieckich o dźwięcznie brzmiących imionach i nazwiskach. Przy pełnym zachowaniu wschodniego charakteru, zarówno w treści obrazu, jak we wszystkich szczegółach wykonania, całość stoi na wysokim poziomie technicznym i artystycznym tak, że może śmiało iść w zawody z najbardziej emocjonującym „orientalnym" filmem z Hollywood. Poza tym jednak film ma specjalną cechę, która stawia go wysoko ponad filmową produkcją amerykańską: jest to jego autentyczność.

Film przedstawia obraz zamierzchłych czasów historii tego kraju, który — oddzielony od świata cywilizowanego górami, stepami i lasami — przedstawia swoistą oazę, w której wschodni przepych pałacu chana łączy się z nędzą wąskich uliczek i ubogich lepianek.

Naiwna, głęboko wzruszająca historia wielkiej miłości dwojga dzieci Wschodu ujęta w baśniowe ramy legendy — jest treścią filmu. Przepiękne plenery, swoisty urok autentycznej egzotyki, efekty czysto malarskie oraz emocjonujący przebieg dramatu — oto jego walory.

Na specjalne podkreślenie zasługuje gra aktorów. Na pierwszy rzut oka budzi ona w europejskim widzu zastrzeżenie, które trudno sformułować. Ale, gdy sobie uprzytomnimy, że aktorzy ci są Azjatami, z odrębną psychiką człowieka Wschodu i z fatalistycznym światopoglądem — to ich tajemnicze, mało wyraziste twarze jawią się nam w innym aspekcie.

To zaś, co każe bohaterom walczyć do ostatka bez nadziei doraźnego zwycięstwa, ale z wiarą, że ofiary kiedyś w przyszłości przyniosą plon pokoleniom następnym — to już wydaje mi się wpływem 26 lat wychowania radzieckiego, które niewątpliwie musiało przekształcić obraz duchowy tych pogrążonych w wiernej kontemplacji fatalistów - Azjatów.

Z. B.

UWAGA!

Ogłoszenia do Gazety Lubelskiej prosimy dawać upoważnionemu przez nas akwizytorowi lub do Administracji — Dział Ogłoszeń. 2710

—oOo—

Z życia Zw. Zaw.

Ze Związku Pracowników Instytucji Społecznych

Komisja Organizacyjna Zjazdu Zw. Zaw. Pracowników Instytucji Społecznych podaje do wiadomości, iż najbliższe posiedzenie odbędzie się w dniu 13 czerwca br. o godz. 10-tej rano w Warszawie, w lokalu KCZZ. Na posiedzenie winni przybyć delegaci Oddziałów z terenu całego kraju, zarówno zarejestrowanych jak i niezarejestrowanych.

Zw. Zaw. Pracowników Instytucji Społecznych obejmuje wszystkich pracowników zatrudnionych w Instytucjach Społecznych jak PCK, CKOS, Zw. Samopomocy Chłopskiej, Komitet Żydów Polskich, partii politycznych, Zw. Zawodowych, Ligi Morskiej, Ligi Kobiet, ZWM, Organizacji Młodzieży TUR, Świetlic harcerskich, Prac. Tow. Przyjaźni Państw. Obcych, Przyjaciół Żołnierza, Kom. Słowiańskiego, Zw. Inwalidów itp.

Siedziba Z. Z. Prac. i Robot. Przem. Odzieżowego

Związek Zawodowy Pracowników i Robotników Przemysłu Odzieżowego w Lublinie zawiadamia, że sekretariat Związku mieści się w gmachu OKZZ ul. Krak. Przedmieście 29 i czynny jest codziennie z wyjątkiem świąt od godz. 10 do 13.

—oOo—

Na kartki majowe dostaniemy po 60 szt. papierosów

Oddział Produktów Przemysłu Spożywczego Wojewódzkiego Wydziału Aprowizacji i Handlu informuje, że na karty majowe I-ej kategorii na kupon nr 38 będzie dodatkowo wydawane po 60 sztuk papierosów.

Rozdział nastąpi po uzgodnieniu terminu z Polskim Monopolem Tytoniowym.

—oOo—

Ze sportu

Mecze piłkarskie

W dniu 10-ym bm. o godz. 11-ej na boisku przy ul. Okopowej odbędzie się mecz piłki nożnej między KS ZZK Chełm, a WKS DOW Lublin.

Skład ZZK Chełm został wzmocniony szeregiem graczy drużyn A-klasowych, co nie wyklucza niespodzianek ze strony WKS DOW, pomimo, iż drużyna DOW obecnie znajduje się w C klasie. (i)

Kupon xxx Poradni Prawnej

OGŁOSZENIA URZĘDOWE

OBWIESZCZENIE

Sąd Okręgowy w Lublinie Wydział I Cywilny zawiadamia, że na skutek wniosku Leona Epszteina o umorzenie zagubionych tytułów na okaziciela (Co. 25/46) postanowieniem swym z dn. 19.3.46 r. postanowił: wzbronić dokonywania wszelkich wypłat i transakcji 11 sztukami akcji na okaziciela Lubelskiego Syndykatu Rolniczego Spółki Akcyjnej, oznaczonymi nr nr 1657 — 1667 włącznie, wartości nominalnej po 100 zł. każda akcja; zarządzić trzykrotne ogłoszenie w dzienniku urzędowym dla obwieszczeń oraz w czasopiśmie lubelskim, aby osoby roszczące sobie prawa do akcji złożyły w Sądzie Okręgowym w Lublinie wymienione akcje, lub zgłosiły sprzeciw co do ich unieważnienia w ciągu 2 lat od daty pierwszego ogłoszenia.

Za zgodność:
1598 Sekretarz.

DROBNE OGŁOSZENIA

NAUKA

ANGIELSKIEGO — innych języków — wakacyjny kurs Zamojska 12/17. Kursy języków obcych ob. Jadwigi Prus-Napiórkowskiej. Siły dyplomowane. Sekretariat 4 — 6. 2712

PRACA

ZARZĄDZAJĄCA stołówką Szpitala potrzebna. Wiadomość tel. 36-00. Abramowice. 2696

LEKARSKIE

LEKARZ DENTYSTA, Romm Aleksander, ul. Wyszyńskiego 10 (lewa oficyna), II piętro. 2470

HANDLOWE

NIERUCHOMOŚCI sprzedaż, pomiary, plany, mierniczy przysięgły Bogdan Białkowski, Lublin, Sądowa 4. 2524

MAGAZYN do wynajęcia. Ul. Narutowicza 69 a. 2699

DOMY, place sprzedaje koncesjonowane przedwojenne biuro „Wygoda" Michałowskiego, Bernardyńska 28, tel. 34-87. 1217

WILCZKI tanio do sprzedania. Czechów Górny 48. 2725

KUPUJEMY używane wózki dziecięce głębokie. Warsztaty Mechaniczne Probostwo 7 2714

KOREK do sprzedania, większa ilość. Narutowicza 45 m. 4 a. 2726

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM zagubioną książkę Ubezpieczalni Społecznej w Lublinie, na nazwisko Kwasiborskiego Mieczysława, s. Ignacego, zamieszkałego Lublin, Wysockiego 3 m. 6. 2724

UNIEWAŻNIAM zagubione dokumenty: dowód osobisty, kartę rejestracyjną, prawo jazdy, legitymację członkowską na nazwisko Bąk Ferdynand. 2720

UNIEWAŻNIAM zagubione dokumenty: kennkartę wydaną przez gm. Suchowola, na nazwisko Mierzwa Adolf. 2720 a

DNIA 1 czerwca br. o godzinie 8-ej rano zginął na ul. Podwal 15, gniady roczny źrebak z białą gwiazdą na łbie. Wiadomość za wynagrodzeniem podać Barczak Julian, Podwal 15, tel. 23-25. 2716

UNIEWAŻNIAM legitymację Ubezpieczalni Społecznej Lublin, na nazwisko Olechnowicza Władysława. 2717

LOKALE

MIESZKANIE 1 lub 2 pokoje z kuchnią poszukuję. Koszta remontu zwrócę. Skłodowska 28 — 1. L. Bartoszewicz. 2685

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4, tel.: Redaktor naczelny 33-60. Sekretarz 26-59. Sekretariat Redakcji 21-08. Redakcja nocna 13-44. Dyrekcja 36-10 Buchalteria i dział ogłoszeń 25-88. Wydz. Organizacyjny 36-38. Kolportaż 35-85. Ekspedycja 25-64. Drukarnia 25-65. Księgarnia „Czytelnika" 25-87. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety Lubelskiej"; 2) Księgarnia „Czytelnika" Krak. Przedm. 5, 3) Drukarnia ul. Zamojska 24, 4) Kiosk—Bychawska 67. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada

Drukarnia Nr 1 Spółdz. Wyd. „Czytelnik" w Lublinie A—6763 Redaktor naczelny: Hipolit Bolesławski